

## Pojęcie Miłosierdzia Bożego w Starym Testamencie

Pojęcie to kategoria charakterystyczna dla myśli ukształtowanej przez cywilizację grecko-rzymską. W Biblii trudno mówić o pojęciach, definicjach, ścisłych określeniach, są raczej obrazy, różne sposoby przedstawiania bogatej rzeczywistości i w ujęciu teologii biblijnej tytuł opracowania powinien brzmieć raczej: Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie albo: Rzeczywistość Bożego miłosierdzia w Starym Testamencie, może przejawy, sposoby okazywania lub jeszcze inne aspekty bardzo bogatego zagadnienia. Skoro jednak Redakcja tak to sformułowała, autor przyjmuje zadany tytuł i stara się przedstawić to, co on w sobie mieści. Jest to też rodzaj aktualizacji, przedstawienia tego, co opiera się na obrazowej myśli semickiej, współczesnemu człowiekowi z jego dziedzictwem intelektualnej kultury.

### Terminologia związana z Bożym miłosierdziem

Miłosierdzie Boga jest jednym z Jego przymiotów, które ściśle wiążą się z innymi<sup>1</sup>. Można powiedzieć, że całe Jego działanie wypływa z miłosiernej miłości i całe Pismo Święte jest Księgą Jego miłosierdzia, niezasłużonym przekazem Jego słowa, Objawienia, słowa o miłości nieskończonego Boga do słabego, grzesznego, niegodnego człowieka. Miłosierdzie jest szczególnym rodzajem miłości, współczuciem, życzliwością dla ograniczonego stworzenia, słabego, potrzebującego pomocy, niezdolnego samo znaleźć wyjścia z trudnej sytuacji.

To Boże działanie w Starym Testamencie niekiedy wyrażane jest wprost przez zastosowanie słów oznaczających to ukierunkowanie miłości. Jednak wszędzie tam, gdzie jest mowa o miłości albo gdzie miłość Boga pokazuje się przez Jego czyny podejmowane dla dobra stworzenia, a zwłaszcza człowieka, faktycznie działa miłosierdzie Boga wobec ludzi.

Natchnieni autorzy tekstów biblijnych mówiąc o miłosiernej miłości Boga do człowieka i całego stworzenia w Biblii hebrajskiej stosują m.in. terminy *hesed* oraz pochodzące od hebrajskiego rdzenia *rhm*; z którego forma rzeczownikowa ma postać *rahamim* a także *hen*, *hanan* oznaczające najpierw w ogóle łaskę i jej przejaw, jakim jest miłosierdzie, dobro dla tego, co słabe, obciążone winą, potrzebuje przebaczenia i pomocy, litość, przychylność, współczucie, zmiłowanie<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. A.S. Wójcik, Prawda a miłość i miłosierdzie w Biblii Hebrajskiej, w: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36), red. T.M. Dąbek, Kraków 2002, 127-170.

<sup>2</sup> Por. S. Hałas, Miłosierna miłość. Problemy z tłumaczeniem biblijnych określeń miłosierdzia, w: Archidiecezja Krakowska na przełomie tysiącleci, red. S. Koperek, S. Szczur, M. Leśniak, B. Mielec, Kraków 2004, 307-315, zwłaszcza 308n; K. Romaniuk, Biblijny traktat o miłosierdziu, Ząbki 1994, 7nn.

Wśród publikacji teologów ze środowiska krakowskiego na temat Bożego miłosierdzia można wymienić np.: S. Grzybek, M. Jaworski (red.), *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, Kraków 1981, z artykułami biblistów: S. Grzybek, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*,

Pierwsze ze stosowanych określeń jest bardziej ogólne i wyraża Bożą łaskawość, łaskę, dobroć, której szczególnym przejawem jest miłosierdzie. Na sympozjum biblistów polskich w Poznaniu w 1998 r. referat na temat Bożego miłosierdzia i terminologii z nim związanej w ST i NT (*hesed, éleos*) przedstawił profesor Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie o. J. Swetnam SI. Omówił bogactwo treści hebrajskiego określenia i wynikające z tego trudności wynikające w tłumaczeniu *hesed* na starożytny język grecki, który nie miał ściśle odpowiedników dla wyrazów semickich. Amerykański uczony stwierdził: „Tłumacze Biblii Greckiej przekładając *hesed* jako *éleos* stworzyli podwaliny pod nowotestamentowe pojęcia opisujące Osobę i dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa”<sup>3</sup>.

Drugie określenie, a właściwie bliskoznaczne formy wywodzące się ze wspólnego rdzenia mają za podstawę odniesienie do matczynego łona jako miejsca najbardziej bezpiecznego, zapewniającego najlepszą opiekę i najgłębszą ludzką miłość. Podczas przygotowania do Roku Jubileuszowego w wielu publikacjach przedstawiano naukę Pisma Świętego o Trzech Osobach Boskich. Autorzy przypominali, że miłość Boga Ojca do człowieka ma cechy zarówno miłości ojcowskiej, opiekuńczej, ale i wymagającej, jak też miłości matczynej, czulej, troskliwej, gotowej do przebaczenia.

Wiele tych wypowiedzi podkreśla współczesna teologia feministyczna, zwłaszcza przedstawiające postępowanie Boga w sposób typowy do czynności kobiety, np.:

„Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu,  
ta, która kocha syna swego łona?  
A nawet gdyby ona zapomniała,  
Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15);  
„Jak kogoś pociesza własna matka,  
tak Ja was pocieszę” (Iz 66,13)<sup>4</sup>.

Doskonałość nieskończonego Boga wyrażana jest przez analogię, podobieństwo do zachowania ludzkiego - raz męskiego, raz kobiecego. Pewne cechy są bardziej charakterystyczne dla osób jednej płci (jak czułość, uczuciowość, macierzyńskie oddanie właściwe kobietom), których odczuwanie i postępowanie lepiej ukazują w tych zakresach odbłask Bożej doskonałości. Inne znów wskazują na miłość i poczucie odpowiedzialności ojca, który kieruje domem i zapewnia wszystkim warunki do życia i bezpieczeństwo.

Polski termin „łaska” wskazuje na dobrodziejstwa niezasłużone. Czasem może się kojarzyć z pewną pogardą dla tego, komu się okazuje łaskę, ale Bóg nieskończony, który pochyła się nad całym stworzeniem, nigdy nie okazuje mu pogardy, chce, by wszystko się dobrze rozwijało, by istoty rozumne właściwie korzystały z tego, co nie dysponuje rozumem

---

J. Chmiel, Starotestamentalna semantyka miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”; T. Jelonek, Biblijne podstawy nauki Jana Pawła II o miłosierdziu, w: Agnus et Sponsa. Prace ofiarowane O. Prof. Augustynowi Jankowskiemu OSB, red. T.M. Dąbek. T. Jelonek, Kraków 1993, 133-147; T. Brzegowy, W ramionach dobrego Boga. Lektura egzystencjalna Psalmu 139, w: Archidiecezja Krakowska na przełomie tysiącleci, dz. cyt., 287-306; S. Hałas, Bóg łaskawy i miłosierny. Pismo Święte o miłosierdziu, Kraków 2003; S. Wypych, Miłosierdzie Boga w nurcie tradycji deuteronomistycznej, Verbum Vitae 3(2003); „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36), red. T.M. Dąbek, Kraków 2002.

<sup>3</sup> Por. W. Chrostowski, 36. Sympozjum Biblistów Polskich, Poznań, 17-18 IX 1998, CT 69(1999) nr 1, 5-8, 5n, cytaty ze s. 6; por. J. Swetnam, „Hesed” w Starym Testamencie a „eleos” w Nowym, RBL 51(1998), 251-260. Por. też J. Łach, *Hesed* a *hasid* w świetle Psalterza, Analecta Cracoviensia 10(1978), 133-150.

<sup>4</sup> Por. L. Stachowiak, Księga Izajasza II – III, 40 – 66. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy, PŚST IX,2, Poznań 1996, 187.320; J. D. W. Watts, Isaiah 34 – 66, WBC 25, Waco Texas 1987, 189.363n.

(Rdz 1,28n) i by przez w ten sposób przez odpowiednie zastosowanie wszelkich zdolności i dobrych cech stworzonych bytów one same się rozwijały i przez to wzrastała Jego chwała.

### **Miłosierna troska Boga o stworzenie a szczególnie o człowieka**

Księga Mądrości mówi o pełnej miłości trosce Bożej Opatrzności o całe stworzenie i o gotowości przebaczenia grzechów słabym ludziom:

„Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy,  
i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili.

Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia,  
niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś,  
bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił.

Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał?

Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał?

Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!” (Mdr 11,22-26).

Natchniony autor pisze, że Bóg by niczego nie stworzył, jeśliby nie chciał (nie miłował). Jego wola jest pełna miłości, dobroci, życzliwości. Powołuje wszystko do istnienia i podtrzymuje bytowanie stworzonych osób i rzeczy. Troszczy się również o to, co najbardziej znikome, szybko przemija (por. np. Mt 6,26.28; 10,29nn; 12,11n)<sup>5</sup>. Kto uważnie obserwuje to, co dzieje się wokół niego, widzi życzliwość Boga Stwórcy do całego stworzenia (por. Ps 33,5; 119,64)<sup>6</sup>. Tytuł „miłośnik życia” podkreśla, że w działaniu Boga władza i miłość wzajemnie się uzupełniają<sup>7</sup>.

Nowy Testament odnosi do Chrystusa to, co w Starym było cechą lub dziełem Jedyne Boga. Hbr 1,3 wyraźnie mówi o podtrzymywaniu istnienia świata słowem potęgi Boga (Syna): „Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi”.

Bóg hojnie udziela swych darów, traktuje człowieka z ojcowską miłością (por. Wj 4,22; Lb 11,12; Pwt 14,1; Iz 1,2nn; 30,1.9; Jr 3,14); czułością (por. Oz 11,3n.8n; Jr 3,19; 31,20). Miłość Boga objawiła się przez wybranie Izraela, aby przez niego zbawienie objęło wszystkich ludzi całej ziemi (por. np. Iz 45,10n; 63,16; 64,7n; Tb 13,4; Ml 1,6; 3,17). Natchnione teksty mówią, że Izraelici czy nawet wszyscy ludzie są dziećmi Bożymi (Pwt 32,10; sprawiedliwi jako synowie Boży; Ps 27,10; 103,13; Prz 3,12; Syr 23,1-4; Mdr 2,12-18; 5,5 - przedmiot Jego szczególnej troski).

Księga Mądrości przytacza także słowa przeciwników sprawiedliwego, w których powołują się na jego przekonanie, że jest Bożym dzieckiem, ponieważ dobrze żyje:

„Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny:

sprzeciwia się naszym sprawom,

zarzuca nam łamanie prawa,

---

<sup>5</sup> Jezus przypomina, że Bóg troszczy się o środki do życia dla ptaków, piękny wygląd kwiatów, a także wskazuje na troskę właścicieli o zwierzęta, by pokazać, że człowiek ma znacznie większą wartość i Bóg chce zaspokoić jego potrzeby.

<sup>6</sup> Por. K. Romaniuk, Księga Mądrości, Wstęp - przekład z oryginału - komentarz, PŚST VIII,3, Poznań-Warszawa 1969, 191; M. Gilbert, Mądrość Salomona, t. II, tłum. S. Kobiałka, Myśl Teologiczna 38, Kraków 2002, 66-73. Również w pismach z Qumran autorzy podkreślają, że nic nie istnieje bez woli Bożej – por. D. Winston, The Wisdom of Solomon, AB 43, Garden City, New York 1978, 235.

<sup>7</sup> Por. K. Romaniuk, dz. cyt., 192.

wypomina nam błędy naszych obyczajów.  
Chełpi się, że zna Boga,  
zwie siebie dzieckiem Pańskim.  
Jest potępieniem naszych zamysłów,  
sam widok jego jest dla nas przykry,  
bo życie jego niepodobne do innych  
i drogi jego odmienne.  
Uznał nas za coś fałszywego  
i stroni od dróg naszych jak od nieczystości.  
Kres sprawiedliwych ogłasza za szczęśliwy  
i chełpi się Bogiem jako ojcem.  
Zobaczmyż, czy prawdziwe są jego słowa,  
wybadajmy, co będzie przy jego zejściu.  
Bo jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym,  
Bóg ujmie się za nim  
i wyrwie go z ręki przeciwników” (Mdr 2,12-18)<sup>8</sup>.

Natchnione teksty Starego Testamentu porównują opiekę Bożą nad Izraelem do troski rodziców o małe dziecko: Pan Bóg uczy chodzić Izraela (Oz 11,3 wymienia Efraima jako najpotężniejsze z pokoleń królestwa północnego, jednego z dwóch państw, na jakie podzieliła się monarchia potomków Dawida po śmierci Salomona); Bóg uczy chodzić naród jak rodzice przygotowują do życia swoje dziecko, przekazują mu najpotrzebniejsze umiejętności. W Księdze Powtórzonego Prawa Bóg porównany jest do orła uczącego latać swoje pisklęta, w razie potrzeby biorącego je na własne skrzydła (Pwt 32,11).

Dalej prorok przekazuje słowa Boga: „Byłem dla nich jak ten, co podnosi do swego policzka niemowlę - schyliłem się ku niemu i nakarmiłem go” (Oz 11, 4). Bóg przygarnie człowieka jak rodzice swoje malutkie dziecko: podnosi je do policzka, aby je pocałować, podkreślić w ten sposób więzi krwi. Bóg pochyla się nad narodem – jak rodzice nad niemowlęciem, by zobaczyć, czy mu czegoś potrzeba i zaspokoić jego głód. Często się mówi o sercu matki albo ojca, które rozumie najlepiej potrzeby swego dziecka. W przytoczonym tekście ze Starego Testamentu, który często kojarzy się z Bożą surowością, przeciwstawianą nieskończonej miłości ukazanej w Nowym Testamencie przez posłannictwo Syna, sam Bóg ukazuje swoją miłość, posługując się obrazami rodzicielskiej opieki nad ukochanym dzieckiem<sup>9</sup>.

Bóg postępuje wobec Izraela i każdego człowieka jak pełen miłości ojciec lub matka, wychowawca i zarazem lekarz oraz pielęgniarz (por. Lb 11,12; Pwt 1,31; 32,11; Oz 7,1; 14,5; Wj 15,26). W Lb 11,12 Mojżesz w imieniu Boga nosi naród na swym łonie jak piastunka, aby go zanieść do ziemi, którą Bóg obiecał dać ich przodkom<sup>10</sup>. W Księdze Powtórzonego Prawa sam Bóg „niósł cię (narodzie), jak niesie ojciec swego syna” (1,31).

Psalm 8 ukazuje wielkość człowieka jako Bożego stworzenia postawionego nad innymi bytami:

„czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,

---

<sup>8</sup> Por. K. Romaniuk, dz. cyt., 192; M. Gilbert, Mądrość Salomona, t. I, tłum. S. Kobiółka, Myśl Teologiczna 38, Kraków 2007, 29-46.

<sup>9</sup> Por. F. I. Andersen, D. N. Freedman, Hosea, AB 24, New York, London, Toronto, Sydney, Auckland 1980, 576–583; H. W. Wolff, Hosea. A Commentary on the Book of the Prophet Hosea, Hermeneia, Philadelphia 1984<sup>4</sup>, 199 n; J. Drozd, Księga Ozeasza. Wstęp – przekład – komentarz - ekskursy, w: Księgi Proroków Mniejszych, I, PŚST XII,1, Poznań 1968, 29–117, zwłaszcza 99n; J. Jeremias, Der Prophet Hosea, ATD 24/1, Göttingen 1983, 140–142.

<sup>10</sup> Por. E. N. Zwijacz, Obraz Ludu Bożego według Księgi Liczb, Kraków 2010, 263.

i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz?  
Uczyliś go niewiele mniejszym od istot niebieskich,  
chwałą i czcią go uwieńczyliś.  
Obdarzyliś go władzą nad dziełami rąk Twoich:  
złożyliś wszystko pod jego stopy:  
owce i bydło wszelakie,  
a nadto i polne stada,  
ptactwo powietrzne oraz ryby morskie,  
wszystko, co szlaki mórz przemierza” (Ps 8,5-9)<sup>11</sup>.

Często podstawowe określenie Boga to odwołanie się do Jego miłosierdzia. On sam mówi o sobie do Mojżesza: „Ja wyświadczam łaskę, komu chcę, i miłosierdzie, komu Mi się podoba” (Wj 33,19). On dochowywał przymierza zawartego z Izraelem i okazywał mu miłosierdzie (Pwt 7,12; 13,18) W modlitwie odwoływano się do Jego miłosierdzia, jak Mojżesz po buncie Izraelitów na pustyni: „Odpuść więc winy tego ludu według wielkości Twego miłosierdzia” (Lb 14,19) czy przywódcy Izraela po powrocie z niewoli babilońskiej (Ne 9,19.27.28.31) albo namiestnik Nehemiasz (Ne 13,22). O Bożym miłosierdziu pisze natchniony autor Drugiej Księgi Machabejskiej (2 Mch 6,16), Psalmiści (Ps 6,5; 13,6; 17,7; 25,6; 30,9; 40,12; 51,3; 69,17; 77,10; 79,8; 86,13; 107,8; 145,9), Księga Mądrości (Mdr 3,9; 4,15; 9,1; 12,22), Syracydes (Syr 2,18; 5,6; 16,11n; 17,29; 18,5.11.13; 35,23n; 36,12; 47,22; 50,22.24; 51,38.29). Warto zacytować zwłaszcza jedno zdanie z księgi tego mędrca: „Miłosierdzie człowieka – nad jego bliźnim  
A miłosierdzie Pana – nad całą ludzkością” (Syr 18,13).

Prorocy piszą zarówno o dziełach Bożego miłosierdzia (Iz 63,7.15; Jr 30,18; 31,20; 42,12; Ba 2,19.27; 4,22; 5,9; Dn 2,18; 3,35.38.42; 9,16.18; Oz 2,21; Mi 7,18), jak też o sytuacjach, kiedy Bóg nie okazuje i nie okaże miłosierdzia, lecz surowo ukarze grzechy ludzi i narodów (Jr 20,16; Am 1,3—2,16). Przejawem miłosierdzia są też wezwania do nawrócenia, by w ten sposób winni uniknęli zasłużonej kary albo same kary, mające skłonić do przemiany życia i ocalenia<sup>12</sup>.

Dawid wybierając karę za przeprowadzenie spisu ludności powiedział: „Wpadnijmy raczej w ręce Pana, bo wielkie jest Jego miłosierdzie” (2 Sm 24,14; por. 1 Krn 21,13). Do Bożego miłosierdzia w modlitwach i pouczeniach odwoływał się sprawiedliwy Tobiasz oraz inni pobożni Izraelici w niewoli asyryjskiej (Tb 3,2; 6,18; 7,12; 8,4.7.16n; 13,2.8); naczelnik Betulii Ozjasz podczas oblężenia opisanego w Księdze Judyty (Jdt 7,30). O miłosierdzie Boże dla Izraelitów zagrożonych przez Hamana modlił się Mardocheusz (Est 4,17h). Miłosierdzie Boże wysławiała Judyta (Jdt 13,14).

„Miłosierny” jako podstawowe określenie, niejako tytuł Boga zastosowali natchnieni autorzy w Wj 34,6; Pwt 4,31; 2 Krn 30,9; Ne 9,17.31; Tb 3,11; 2 Mch 1,24; 8,29; 11,9; 13,12; Ps 86,15; 103,8; 111,4; 116,5; 145,8; Mdr 15,1; Syr 2,11; 48,20; 50,19; Jr 3,12; Dn 9,9; Jl 2,13; Jon 4,2.

Miłosierdzie Boga podkreślane jest także w judaizmie – obok sprawiedliwości, a właściwie ponad nią. Rabini piszą, że jest On cierpliwy nie tylko wobec sprawiedliwego, ale też złoczyńcy (por. Ez 33,11), Jego łaska wielokrotnie przewyższa sprawiedliwość, nawet w

---

<sup>11</sup> Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, I, Lettura pastorale della Bibbia, Bologna 1986<sup>3</sup>, 197-203; S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, PŚST VII,2, Poznań 1990, s. 125n.

<sup>12</sup> Szerzej pisałem o tym w artykule: *Różne przejawy miłości Boga do człowieka*, w: „Bądźcie „Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36), red. T.M. Dąbek, Kraków 2002, 115-126, zwłaszcza 123-126.

gniewie pamięta o miłosierdziu, żarliwie pragnie ocalić człowieka od potępienia<sup>13</sup>. Talmud zawiera wiele myśli podobnych do wyrażanych w Nowym Testamencie. Gdy się je czyta, odczuwa się smutek, że „starsi bracia w wierze” nie poznali w Chrystusie Tego, który wypełnia całą naukę Pierwszego Przymierza.

Podane przykłady są tylko wskazaniem na szczególnie ważne spośród wielu tekstów ukazujących miłosierną miłość Boga do człowieka. W następnym punkcie przytoczymy wypowiedzi Starego Testamentu do ludzi znajdujących się w trudnym położeniu, które pokazują troskę Boga o nich i przez nich o innych ludzi.

## **Miłosierdzie Boga wobec ludzi znajdujących się w trudnych sytuacjach**

Teksty Starego Testamentu wielokrotnie mówią o szczególnej miłości Boga do konkretnych ludzi albo grup ludzkich przeżywających trudności, kiedy może się wydawać, że nie ma nadziei na wyjście z trudnej sytuacji. Przytoczymy niektóre przykłady wskazujące na miłosierną miłość Boga do słabego człowieka.

Bóg mówi do Izraela i do każdego człowieka:

„Bądź mężny i mocny, nie lękaj się, nie bój się ich, gdyż Pan, Bóg twój, idzie z tobą, nie opuści cię i nie porzuci [...] Sam Pan [...] pójdzie przed tobą, On będzie z tobą, nie opuści cię i nie porzuci. Nie lękaj się i nie drzyj” (Pwt 31,6.8)<sup>14</sup>.

Do Jozuego i Gedeona i do każdego powołanego do szczególnej misji, którą może być np. znoszenie trudnej sytuacji, niepełnosprawności, niezrozumienia ze strony innych, nawet bliskich ludzi, Bóg kieruje słowa:

„Nie bój się i nie drzyj, bo z tobą jest Pan, Bóg twój, wszędzie, gdziekolwiek pójdziesz” (Joz 1,9);

„Pan jest z tobą [...] dzielny wojowniku” (Sdz 6,12).

Kiedy sługa proroka Elizeusza przeraził się, gdy byli otoczeni przez nieprzyjacielskie wojska, prorok powiedział mu: „«Nie lękaj się, bo liczniejsi są ci, co są a nami, aniżeli ci, którzy są z nimi». Potem Elizeusz modlił się tymi słowami: «Panie! Racz otworzyć jego oczy, aby widział». Pan otworzył oczy sługi, a on zobaczył: oto góra pełna była ognistych rumaków i rydwanów otaczających Elizeusza” (2 Krl 6,16n)<sup>15</sup>.

Psalmista a potem sam Bóg pociesza uciskanego Izraelitę:

„Ty ujrzysz na własne oczy,  
będziesz widział odpłatę daną grzesznikom.  
Albowiem Pan jest twoją ucieczką,  
za obrońcę wzięłeś sobie Najwyższego.  
Niedola nie przystąpi do ciebie,  
a plaga się nie przybliży do twojego namiotu,  
bo swoim aniołom nakazał w twej sprawie,  
aby się strzegli na wszystkich twych drogach.  
Na rękach będą cię nosili,  
abyś nie uraził swej stopy o kamień.

---

<sup>13</sup> Por. A. Cohen, Talmud, Syntetyczny wykład na temat Talmudu i nauk rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa, przeł. R. Gromacka, Warszawa 1999, s. 45–48.

<sup>14</sup> Por. S. Łach, Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy, PŚST II,3, Poznań-Warszawa 1971, 267; G. von Rad, Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium, ATD 8, Göttingen 1968<sup>2</sup>, 134.

<sup>15</sup> Por. J. B. Łach, Księgi 1 – 2 Królów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy, PŚST IV,2, Poznań – Warszawa 2007, 416.

Będziesz stąpał po wężach i zmijach,  
a lwa i smoka będziesz mógł podeptać.  
Ja go wysławię, bo przylgnął do Mnie,  
osłonię go, bo uznał moje imię.  
Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham  
i będę z nim w utrapieniu,  
Wyzwolę go i sławą obdarzę.  
nasycę go długim życiem  
i ukazę mu moje zbawienie” (Ps 91,8-16);  
„O Panie, czym jest człowiek, że masz nad nim pieczę,  
czym syn człowieczy, że Ty o nim myślisz ?” (Ps 144,3).

Przypomina wysłuchane modlitwy cierpiących:  
„W swoim ucisku wołali do Pana,  
a On ich uwolnił od trwogi.  
Posłał swoje słowo, aby ich uleczyć  
i uchronić ich życie od jamy dla nich przeznaczonej ” (Ps 107,19n)<sup>16</sup>.

Lamentacje przypominają, że ciężkie doświadczenia są tylko pewnym etapem na drodze naszego życia:

„Bo nie jest zamiarem Pana  
odtrącić na wieki.  
Gdy udręczył, znów się lituje  
w dobroci swej niezmiernej;  
niechętnie przecież poniża  
i uciska synów ludzkich” (Lm 3,31-33)<sup>17</sup>.

Mojżesz poucza Izraelitów: „Polecenie to bowiem, które ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić” (Pwt 30,11-14)<sup>18</sup>.

Bóg nas zna lepiej niż my znamy samych siebie, jak uczy Księga Przysłów:  
„Pan kieruje krokami człowieka.  
Jakżeby człowiek pojął swe czyny?” (Prz 20,27).

W Pierwszej Księdze Kronik wśród wielu imion przedstawicieli poszczególnych pokoleń Izraelitów jest też wzmianka o wysłuchanej ufnej modlitwie cierpiącego:

„Jabes był bardziej poważany niż jego bracia. Matka jego dała mu imię Jabes, mówiąc: «Ponieważ w bólu urodziłam». A wzywał Jabes Boga Izraela, mówiąc: «Obyś skutecznie mi błogosławił i rozszerzył granice moje, a ręka Twoja była ze mną, i obyś zachował mnie od złego, a utrapienie moje się skończy!» I sprawił Bóg to, o co on prosił” (1 Krn 4,9n). Nie jest podane dokładnie, na czym polegało to utrapienie, które się skończyło<sup>19</sup>. Imię proszącego nadane przez

---

<sup>16</sup> Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, II, Lettura pastorale della Bibbia, Bologna 1986<sup>3</sup>, 913-917; tamże, III, Bologna 1988<sup>4</sup>, 903n.212; S. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów*, dz. cyt., 402n.575.462.

<sup>17</sup> Por. L. Stachowiak, *Lamentacje. Księga Barucha. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST X, 2, Poznań, 62n.

<sup>18</sup> Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, dz. cyt., 265n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., 131n.

matkę po bolesnym porodzie kojarzy się z bólem – podobnie jak imię nadane Beniaminowi, najmłodszemu synowi patriarchy Jakuba, przez umierającą przy porodzie matkę (Rdz 35,18). Ludzie starożytnego Wschodu wierzyli, że imię wyznacza los człowieka i zapewne Jabes doświadczył w swoim życiu wiele cierpień. Mimo to nie dążył do zmiany imienia, jak uczynił Jakub, nazywając syna zamiast Benoni – „syn mojej Boleści” – Beniamin, „syn Prawicy” czyli pomysłności (Szczęsny), ale ufnie prosił Boga i został wysłuchany.

Do Izraela i wszystkich, którzy starają się być Mu wierni wśród przeciwności, Bóg mówi, jak do dziecka, używając pieszczotliwych, zdrobniałych określeń:

„Nie lękaj się, bo Ja jestem z tobą;  
nie trwóż się, bo Ja jestem twoim Bogiem.  
Umacniam cię, a także wspomagam,  
podtrzymuję cię moją prawicą sprawiedliwą [...]  
Będziesz ich szukał, lecz nie znajdziesz  
tych ludzi, twoich przeciwników.  
Unicestwieni będą i zapadną się w nicość  
ludzie walczący z tobą.  
Nie bój się, robaczku Jakubie,  
nieboraku Izraelu!  
Ja cię wspomagam – wyrocznia Pana –  
odkupicielem twoim – Święty Izraela” (Iz 41,10.13n);  
„Nie lękaj się, bo cię wykupiłem,  
wezwałem cię po imieniu; tyś mój!  
Gdy pójdziesz przez wody, Ja będę z tobą,  
i gdy przez rzeki, nie zatopią ciebie.  
Gdy pójdziesz przez ogień, nie spalisz się,  
i nie strawi cię płomień.  
Albowiem Ja jestem Pan, twój Bóg,  
Święty Izraela, twój Zbawca [...]  
Nie lękaj się, bo jestem z tobą” (Iz 43,1n.5);  
„Posłuchajcie Mnie, domu Jakuba,  
i cała Reszta z domu Izraela!  
Noszeni przez Mnie od urodzenia,  
piastowani od przyjścia na świat.  
Aż do waszej starości Ja będę ten sam  
i aż do siwizny Ja was podtrzymam.  
Ja tak czyniłem i Ja nadal noszę,  
Ja też podtrzymam was i ocale” (Iz 46,3n);  
„Czyż zbyt krótka jest moja ręka, żeby wyzwolić?  
Czy nie ma siły we Mnie, żeby ocalić?  
Oto jedną moją groźbą osuszam morze,  
zamieniam rzeki w pustynię” (Iz 50,2);  
„Sławić będę dobrodziejstwa Pańskie  
chwalebny czyny Pana, wszystko, co nam Pan wyświadczył,  
i wielką dobroć dla domu Izraela,  
którą nam okazał w swoim miłosierdziu  
i według mnóstwa swoich łask [...]  
To nie jakiś wysłannik lub anioł,  
lecz Jego oblicze ich wybawiło.

---

<sup>19</sup> Por. J.M. Myers, I Chronicles, AB 12, Garden City, New York 1965, 28n.



W miłości swej i łaskowości  
On sam ich wykupił. On wziął ich na siebie i nosił  
przez wszystkie dni przeszłości” (Iz 63,7.9)<sup>20</sup>.

### **Wezwanie do nawrócenia przejawem Bożego miłosierdzia.**

Dla katolików okazją do stanięcia w pokorze i prawdzie przed Bogiem jest sakramentalna spowiedź. Warto przypomnieć naukę Pisma Świętego o potrzebie wyznawania swych słabości.

Księga Przysłów uczy:

„Prawy siedmiokroć upadnie i wstanie,  
a bezbożni runą w nieszczęście” (Prz 24,16).

Tekst może się odnosić do zewnętrznych nieszczęść, ale może też wskazywać na duchowe upadki, których uznanie otwiera na Boże miłosierdzie. Kto natomiast w nich trwa, nie może liczyć na odmianę złego losu.

Syracydes wprost mówi o potrzebie uznawanie błędów:

„Nie wstydz się wyznać swych grzechów,  
a nie zmagaj się z prądem rzeki!” (czyli z mocą wszystkowiedzącego Boga – Syr 4,26);  
„Kto uznaje swój błąd, ustrzeże się szkody” (Syr 20,3).

Psalmista mówi o radości pokutnika z wyznania własnych grzechów:

„Szczęśliwy ten, komu została odpuszczona nieprawość,  
którego grzech został puszczonej w niepamięć:

Szczęśliwy człowiek,  
któremu Pan nie poczytuje winy,  
w którego duszy nie kryje się podstęp.  
Póki milczałem, usychały kości moje  
wśród codziennych mych jęków.

Bo dniem i nocą ciążyła

nade mną Twa ręka,

siła moja słabła

jak w letnie upały.

Grzech mój wyznałem Tobie

i nie ukryłem mej winy.

Rzekłem: Wyznaję nieprawość moją wobec Pana,  
z Tyś darował zło mego grzechu” (Ps 32,1-5)<sup>21</sup>.

Bardzo ważne jest uznanie swojej słabości, przyznanie się do konkretnych grzechów, podjęcie pokuty i zadośćuczynienia. Wielkość króla Dawida, przodka Chrystusa, polegała także na tym, że umiał uznać swój grzech i podjąć za niego pokutę (2 Sm 11,2—12,23, zwłaszcza 12,1-17; Ps 51).

Przyjaciela Hioba nie rozumieli jego sytuacji, niezasażonego cierpienia, i chcieli skłonić go, by przyznał się do grzechów, których nie popełnił. Opierali się na tradycyjnym przekonaniu, że doczesna pomyślność jest następstwem dobrego postępowania, a choroby i nieszczęścia - popełnionych grzechów, podobnie jak uczniowie pytali Jezusa na widok człowieka niewidomego od urodzenia: „Rabbi, kto zgrzeszył, że się urodził niewidomym – on

---

<sup>20</sup> Por. L. Stachowiak, Księga Izajasza II – III, dz. cyt., 87-90.114-117.158n.192n.295-197; J. D. W. Watts, Isaiah 34 – 66, dz. cyt., 104-106.132n.166.193.331n.

<sup>21</sup> Por. G. Ravasi, Il Libro dei Salmi, I, dz. cyt., 588-590; S. Łach, J. Łach, Księga Psalmów, dz. cyt., 207n.

czy jego rodzice?” (J 9,2). Jezus odpowiedział: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale [stało się tak], aby się na nim objawiły sprawy Boże” (J 9,3). Niemniej warto odnieść do siebie ich słowa, zastanowić się nad sobą, uznać swe słabości i zwrócić się z prośbą o przebaczenie do miłosiernego Boga.

Elifaz w pierwszej mowie uczy:  
„Oto szczęśliwy mąż, którego Bóg poprawia,  
więc nie odrzucaj nagan Wszechmocnego.  
On zrani, On także uleczy,  
skaleczy – i ręką własną uzdrowi” (Hi 5,17n).  
Sofar mówi: „Jeśli zło na twych rękach – odsuń je,  
nie dopuść w namiocie twym grzechu” (Hi 11,14).  
W trzeciej mowie Elifaz wzywa Hioba:  
„Pojednaj się, zawrzyj z Nim pokój,  
a dobra do ciebie powrócą.  
Przyjmij z Jego ust pouczenie,  
nakazy wyryj w swym sercu.  
Gdy wrócisz do Wszechmocnego, będziesz znów mocny,  
usuniesz zło z twego namiotu” (Hi 22,21-23)<sup>22</sup>.

Różne przykrości i trudy trzeba traktować jako wezwanie do refleksji nad sobą, uznania swej słabości, niewystarczalności, potrzeby pomocy Bożej łaski, by otworzyć się na Jego miłosierne działanie.

### **Miłosierdzie Boga wezwaniem do ludzi, by też byli miłosierni**

W polskim przekładzie Pisma Świętego Starego Testamentu „miłosierdzie” jest cechą Boga, ale także cechą człowieka, wymaganą jako naśladowanie nieskończonego miłosierdzia Bożego. Prawo Izraela wyrażało troskę o ludzi ubogich, sieroty, wdowy, cudzoziemców<sup>23</sup>.

Kilkakrotnie w Pięcioksięgu wymieniani są potrzebujący, których należy otaczać opieką:

„Nie będziesz gnębił ani uciskał przybysza, bo wy sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej. Nie będziesz krzywdził żadnej wdowy i sieroty. Jeślibyś ich skrzywdził i poskarżał Mi się, usłyszę ich skargę, rozpali się gniew mój, i wygubię was mieczem; i żony wasze będą wdowami, a dzieci wasze sierotami. Jeśli pożyczysz pieniądze ubogiemu z mojego ludu, żyjącemu obok ciebie, to nie będziesz postępował wobec niego jak lichwiarz i nie każesz mu płacić odsetek. Jeśli weźmiesz w zastaw płaszcz twego bliźniego, winienesz mu go oddać przed zachodem słońca, bo jest to jedyna jego szata i jedyne okrycie jego ciała podczas snu. I jeśliby się on żalił przede Mną, usłyszę go, bo jestem litościwy” (Wj 22,20–26)<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Por. C. Jakubiec, *Księga Hioba. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, PŚST VII,1, Poznań – Warszawa 1974, 80.107.157n; M. H. Pope, *Job*, AB 15, Garden City, New York 1973, 44.86.167n.

<sup>23</sup> Por. A. Gelin, *Les Pauvres de Yahwé, Témoins de Dieu* 14, Paris 1953<sup>3</sup>. „Ubogiego bowiem nie zabraknie w twym kraju, dlatego Ja nakazuję: Otwórz szczerze dłoń bratu uciśnionemu lub ubogiemu na twej ziemi” (Pwt 15,11; por. Mt 26,11; Mk 14,7; J 12,8). Podobne wezwania skierowane do władców a także przedstawiane jako nakazy bóstw zawiera też wiele starożytnych tekstów religijnych i mądrościowych, por. G. Odasso, *Biblia i religie. Biblijne perspektywy teologii religii*, tłum. S. Obirek, *Myśl Teologiczna* 52, Kraków 2005, 160n.

<sup>24</sup> Por. S. Łach, *Księga Wyjścia. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST I,2, Poznań 1964, 223n; B. S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, The Old Testament Library, Philadelphia 1974, 478n; J. Lemański, *Księga Wyjścia. Wstęp, przekład z*

W formie negatywnej Księga Powtórzonego Prawa podaje zakaz łamania prawa przybyszów, sierot i wdów: „Nie będziesz łamał prawa przybysza i sieroty ani nie weźmiesz w zastaw odzieży od wdowy. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w Egipcie i wybawił cię stamtąd Pan, Bóg twój; dlatego nakazuję ci zachować to prawo” (Pwt 24,17n)<sup>25</sup>. Szczególnie uwzględniona jest sytuacja wdów, od których w ogóle nie można brać w zastaw odzieży. Jest to wymaganie jeszcze wyższe niż przedstawiony w Wj 22,25n nakaz, by zwrócić ubogiemu dłużnikowi przed zachodem słońca wzięty w zastaw płaszcz.

Księga Powtórzonego Prawa podaje przejawy miłości wobec ubogich. Przewiduje dziesięciny dla lewitów, ale także dla przybyszów, sierot i wdów (Pwt 14,29; 26,12n)<sup>26</sup>; wspólny obchód radosnego Święta Namiotów (Pwt 16,14)<sup>27</sup>; pozostawianie snopków, oliwek po pierwszym otrząsaniu drzewa i winogron bez szukania powtórnie pozostałych – dla przybysza, sieroty i wdowy (Pwt 24,19–22; por. 23,22; Rt 2,2–4.7n.15–19.23)<sup>28</sup>. Przy zbiorach na polu i podczas winobrania należało zostawić część kłosów i owoców dla potrzebujących: „Kiedy będziecie zbierać plony waszej ziemi, nie będziesz żął aż do samego skraju pola i nie będziesz zbierał kłosów pozostałych na polu. Nie będziesz ogołacał winnicy i nie będziesz zbierał tego, co spadło na ziemię w winnicy. Zostawisz to dla ubogiego i dla przybysza. Ja jestem Pan, Bóg wasz” (Kpł 19,9n)<sup>29</sup>.

Prawo głosi przekleństwo dla tego, „kto łamie prawo przybysza, sieroty i wdowy” (Pwt 27,19). Ubogim najemnikom – Izraelitom i przybyszom – powinno się uczciwie wypłacać należność za pracę przed zachodem słońca (Pwt 24,14n; por. Kpł 19,13)<sup>30</sup>.

Sprawiedliwy Hiob w cierpieniu wspomina dawną pomyślność i życzliwość, jaką okazywał biednym:

„Bo ratowałem biednego, gdy wołał,  
sierotę, co nie miał pomocy.  
Błogosławieństwo nędzarza szło ku mnie  
i serce wdowy radowałem.  
Sprawiedliwość – to szata, którą się odziewałem,  
prawość mi płaszczem, zawojem.  
Niewidomemu byłem oczami,  
chromemu służyłem za nogi.  
Dla biednych stałem się ojcem  
i rozstrzygałem spór nieznajomego,  
rozbijałem szczęki łotrowi  
i z zębów mu łup wydzieralem” (Hi 29,12–17)<sup>31</sup>.

---

oryginału, komentarz, Nowy Komentarz Biblijny, ST 2, Święty Paweł [Częstochowa 2009], 483-486.

<sup>25</sup> Por. S. Łach, Księga Powtórzonego Prawa, dz. cyt., G. von Rad, Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium, dz. cyt., 109. Por. też wspomnienie przybyszów i dawnej niewoli Izraela w związku z odpoczynkiem szabatowym w Pwt 5, 14 n.

<sup>26</sup> Por. S. Łach, dz. cyt., 188.240; G. von Rad, dz. cyt., 73n, 114n.

<sup>27</sup> Por. S. Łach, dz. cyt., 197; G. von Rad, dz. cyt., 81.

<sup>28</sup> „Był to podarunek dla Jahwe w osobie Jego ubogich” - S. Łach, dz. cyt., 234.

<sup>29</sup> Por. S. Łach, Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz, PŚST II,1, Poznań – Warszawa 1970, 238; A. Tronina, Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Nowy Komentarz Biblijny, ST 3, Święty Paweł [Częstochowa 2006], 285; M. Noth, Das 3. Buch Mose. Leviticus, ATD 6, Göttingen 1973<sup>5</sup>, 121.

<sup>30</sup> Por. S. Łach, Księga Powtórzonego Prawa, dz. cyt., 247.232

<sup>31</sup> Por. C. Jakubiec, Księga Hioba, dz. cyt., 187; M. H. Pope, Job, dz. cyt., 212n; J. Lévêque, Job et son Dieu. Essai d'exégèse et de théologie biblique, I, Paris 1970, 133-137. Na temat cnót

„Czy odmawiałem prośbie nędzarzy  
i pozwoliłem zagasnąć oczom wdowy?  
Czy chleb swój sam spożywałem,  
czy nie jadł go ze mną sierota?  
Od dziecka jak ojciec go wychowywałem  
i prowadziłem od łona matki.  
Czy na biedaka nagiego patrzałem,  
kiedy nędzaczom zabrakło odzienia?  
Czy jego biodra mi nie dziękowały,  
że grzała je wełna mych jagniąt.  
Czy sierocie ręką groziłem,  
widząc w bramie mego popiecznika?” (Hi 31,16–21)<sup>32</sup>.

Wzorem troski o potrzebujących jest sam Bóg, opiekun potrzebujących. Jego rozumne i pełne życzliwości rządy nad światem są mocną podstawą do ufności dla ludzi, którzy zwracają się do Niego w modlitwie:

„Szczęśliwy, komu pomocą jest Bóg Jakuba,  
kto ma nadzieję w Panu, Bogu swoim,  
który stworzył niebo i ziemię,  
i morze ze wszystkim, co w nich istnieje.

On wiary dochowuje na wieki,  
daje prawo uciśnionym  
i daje chleb głodnym.

Pan uwalnia jeńców,

Pan przywraca wzrok niewidomym,

Pan podnosi pochyłonych,

Pan miłuje sprawiedliwych.

Pan strzeże przychodniów,

chroni sierotę i wdowę,

lecz na bezdroża kieruje występnych” (Ps 146,5–9). Bóg otacza swą opieką wszystkich, szczególnie potrzebujących, ciemionych, pozbawionych opieki ze strony swych bliskich, a ukarze tych, którzy nie zachowują Jego prawa<sup>33</sup>.

Troskę Boga o ubogich podsumowują natchnione teksty modlitw Izraela:

„Ojcem dla sierot i wdów opiekunem  
jest Bóg w swym świętym mieszkaniu” (Ps 68,6).

On rozdaje dobrodziejstwa ze swego sanktuarium<sup>34</sup>, pamiętając szczególnie o tych, którzy nie mają ludzkiej pomocy (por. Ps 82,2–4). Otacza ich swą osobistą, ojcowską opieką.

Podobnie o Bożej sprawiedliwości uczy Księga Przysłów:

„Pan rozwala dom pysznych,  
a miedzę wdowy ustala” (Prz 15,21).

Bóg pełen miłości i miłosierdzia pragnie najwyższego dobra każdego stworzenia, a zwłaszcza człowieka. Jego miłość oczekuje wzajemności, uległości, zaufania i naśladowania

---

wkładanych jak szaty por. Kol 3,9n.12–14; na temat postępowania sprawiedliwego władcy wobec nieprawych por. Ps 101,4 n.8.

<sup>32</sup> Por. C. Jakubiec, dz. cyt., 197n; M. H. Pope, dz. cyt., 233.

<sup>33</sup> Bóg pamięta o wszystkich, ale szczególną troską obejmuje ludzi biednych. Por. S. Łach, J. Łach, Księga Psalmów, dz. cyt. 580; M. Dahood, Psalms, III, AB 17A, Garden City, New York 1984; 341n; G. Ravasi, Il Libro dei Salmi, III, Bologna 1988<sup>4</sup>, 936–940.

<sup>34</sup> Por. S. Łach, J. Łach, Księga Psalmów, dz. cyt. 317; G. Ravasi, Il Libro dei Salmi, II, dz. cyt., 378n.

Jego dobroci i miłosiernej miłości dla całego stworzenia, a zwłaszcza wobec innych ludzi. Bóg chce, by człowiek dobrze wykorzystywał swoje uzdolnienia, to, co w nim najbardziej wartościowe, co stanowi w nim obraz i podobieństwo Boże. Gdy człowiek błądzi, Bóg wzywa go do nawrócenia. Przypomina następstwa ludzkich wyborów i woła o wewnętrzną przemianę. Często wprost mówi, że dokonywane przez człowieka czyny miłosierdzia lub ich brak będą podstawą przyszłego wyroku określającego los ludzi i narodów.

Tłumacząc sen króla Nabuchodonozora, Prorok Daniela wzywa władcę: „okup swe grzechy uczynkami sprawiedliwymi, a swoje nieprawości miłosierdziem nad ubogimi, wtedy może twa pomyślność okazać się trwałą” (Dn 4,24).

Brak miłosierdzia wobec Izraela będzie przyczyną surowego sądu, jak głosi zapowiedź kary na Edom w proroctwie Amosa:

„Z powodu trzech występków Edomu  
i z powodu czterech  
nie odwrócę tego [wyroku],  
gdyż prześladował mieczem brata swego,  
tłumiąc uczucie miłosierdzia,  
trwało w swym gniewie nieustannie  
i gniew swój chował do końca” (Am 1,11).

Natchnione księgi Pierwszego Przymierza zawierają wiele pouczeń i wezwań, by świadczyć miłosierdzie, jak słowa starszego Tobiasza do syna:

„Przez wszystkie dni życia twego spełniaj uczynki miłosierne i nie chodź drogami nieprawości” (Tb 4,5);

oraz słowa Mędrców i Proroków:

„Miłosierny dobrze czyni swej duszy,  
okrutnik niszczy własne ciało” (Prz 11,17);

„Błogosławiony, czyje oko jest miłosierne;  
bo chlebem podzielił się z potrzebującym” (Prz 22,9);

„Kto odsetkami i lichwą powiększa majątek,  
ten zbiera dla litujących się nad biednymi”, którym ostatecznie przypadnie to, co gromadził niesprawiedliwy bogacz (Prz 28,8)<sup>35</sup>;

„Miłosierdzie człowieka – nad jego bliźnim,  
a miłosierdzie Pana – nad całą ludzkością” (Syr 18,13);

„Kto jest miłosierny pożycza bliźniemu,  
a kto wspomaga go swą ręką, wypełnia przykazania” (Syr 29,1 – miłość okazywana bliźnim jest równoznaczna z postępowaniem sprawiedliwym, zgodnym z Bożymi przykazaniem, co można traktować jako zapowiedź nauki Nowego Testamentu o nowym prawie miłości – por. Mk 12,28-34 par.; Jk 2,8 a zwłaszcza Rz 13,10: „Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa”);

„Wywiódł z niego [Izraela] człowieka miłosiernego,  
który w oczach wszystkich znalazł łaskę,  
umiłowanego przez Boga i ludzi,

Mojżesza, którego pamięć niech będzie błogosławiona” (Syr 45,1 - cała wielkość Mojżesza zastała niejako podsumowana przez odwołanie się do jego miłosierdzia)<sup>36</sup>;

„okazujcie sobie wzajemnie miłość i miłosierdzie” (Za 7,9);

---

<sup>35</sup> Por. S. Potocki, Księga Przysłów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy, PŚST VIII,1, Poznań 2008, 115.173n.210; W. McKane, Proverbs. A New Approach, Old Testament Library, London 1980, 433.569.626.

<sup>36</sup> Por. P. W. Skehan, A. A. Di Lella, The Wisdom of Ben Sira, AB 39, New York 1987, 286.369n.510n; O. Schilling, Das Buch Jesus Sirach, HB VII/2, Freiburg 1956, 83n.126.192.

„Wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych,  
łagodny miłosierny i sprawiedliwy” (Ps 112,4 – o sprawiedliwym człowieku w Psalmie  
kreślącym ideał pobożnego Izraelity).

### **Podsumowanie**

Przytoczone teksty Starego Testamentu pokazują, że nie można przeciwstawiać surowej sprawiedliwości Bożej Prawa Mojżeszowego nieskończonemu miłosierdziu Boga, który posłał swojego Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy (por. J 3,16; 1 J 4,9n), ale że już Starym Testamencie ukazuje się nieskończone Boże miłosierdzie. Jego troska o całe stworzenie a szczególnie o człowieka jest równocześnie wezwaniem do naśladowania, praktykowania prawa miłości, by wszyscy mogli jak najlepiej korzystać z Jego darów i przygotowywać się do pełni jedności z Nim, którą ukaże Jego Syn w Nowym Testamencie.